



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Wspólne posiedzenie
Komisji Gospodarki Narodowej (129.),
Komisji Rodziny i Polityki Społecznej (86.)
oraz Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej (116.)
w dniu 16 października 2013 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z ochroną miejsc pracy (druk senacki nr 465, druki sejmowe nr 1434, 1771 i 1771A).

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 32)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Rodziny i Polityki Społecznej Mieczysław Augustyn)

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

W imieniu własnym oraz panów przewodniczących – pana Janusza Sepiōła i pana Stanisława Koguta – otwieram wspólne posiedzenie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

W porządku obrad mamy rozpatrzenie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z ochroną miejsc pracy.

Posiedzenie zostało zwołane w trybie przyspieszonym, za co państwa senatorów przepraszam, ale jest to związane z chęcią, jak myślę, także naszą wspólną, ażeby rozwiązania będące wyjściem naprzeciw trudnościom przedsiębiorców i pracowników weszły w życie jak najszybciej. Pan marszałek wyraził zgodę na taki tryb postępowania.

Pytam państwa senatorów: czy ktoś wnosi uwagi do porządku obrad? Skoro nie, to rozpoczynamy pracę – od wystąpienia naszych gości.

Witam pana ministra Jacka Męcinę, sekretarza stanu w ministerstwie pracy, który przybył do nas wraz ze współpracownikami, oraz panią Jolantę Wysocką z Ministerstwa Finansów, radcę w tym ministerstwie.

Poproszę pana ministra o to, ażeby pokrótce przedstawił treść rozwiązań zawartych w tym przedłożeniu.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jacek Męcina:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo! A właściwie: Wysokie Komisje!

Dziękuję bardzo za taki tryb... Ustawa rzeczywiście jest istotna z punktu widzenia i przedsiębiorców, i pracowników. Swoimi rozwiązaniami nawiązuje do obowiązującej wcześniej tak zwanej ustawy antykryzysowej, a w toku dialogu prowadzonego w komisji trójstronnej została znacznie poprawiona. Co najważniejsze, mechanizm, który został zapisany w ustawie... Można powiedzieć, że na trwałe wprowadza się do porządku prawnego mechanizm interwencji w sytuacji, w której konieczna jest ochrona miejsc pracy, wychodząc z założenia, że taka racjonalna ochrona miejsc pracy jest lepsza aniżeli ponoszenie kosztów związanych z restrukturyzacją i zwolnieniami, a następnie z poszukiwaniem pracowników.

Celem ustawy jest wprowadzenie rozwiązań wspierających zatrudnienie bezpośrednią pomocą finansową na dopłaty do wynagrodzeń dla pracowników zagrożonych zwolnieniami przez przedsiębiorców, u których przejściowo pogorszyły się warunki prowadzenia działalności gospodarczej. Ponadto przedsiębiorcy będą mieli możliwość skorzystania z dofinansowania z Funduszu Pracy kosztów szkoleń pracowników w okresie przestoju ekonomicznego. Ustawa zawiera niektóre instrumenty, które wcześniej sprawdziły się w ustawie antykryzysowej, tyle że zostały one znacznie poprawione. Na etapie konsultacji – powiedziałbym nawet: negocjacji – przyjęto wiele uwag partnerów społecznych i pracodawców, ale i przedstawiciele związków zawodowych.

Kierowane do przedsiębiorców rozwiązanie przewiduje częściowe dopłaty do wynagrodzeń dla pracowników zagrożonych zwolnieniami, umożliwiając obniżenie kosztów pracy, utrzymanie poziomu zatrudnienia i utrzymanie konkurencyjności prowadzonej działalności. Rozwiązania, z których mogą korzystać przedsiębiorcy, to instytucja przestoju ekonomicznego i obniżenie wymiaru czasu pracy. W sytuacji, w której następuje spadek obrotu, porównywalny rok do roku, przedsiębiorca może zawrzeć z reprezentacją pracowniczą – ze związkami zawodowymi albo przedstawicielami pracowników wyłonionymi w trybie przyjętym przez pracodawcę – porozumienie, na podstawie którego zostanie obniżony wymiar czasu pracy, do połowy tego wymiaru, lub zostanie wprowadzony przestój ekonomiczny. Pracownikom z tytułu obniżonego wymiaru czasu pracy lub przestoju ekonomicznego będą wypłacane świadczenia. Wypłata tych świadczeń będzie finansowana z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Wysokość tych świadczeń, co chcę podkreślić, została podwyższona – do nieco ponad 1 tysiąca zł brutto. Jest to wysokość górna zasiłku plus koszty ubezpieczenia społecznego.

W przypadku przestoju ekonomicznego lub obniżenia wymiaru czasu pracy pracodawca będzie mógł korzystać ze środków Funduszu Pracy na podnoszenie kwalifikacji pracowników. Chodzi o to, by pracownicy w momencie niewykonywania pracy mogli podwyższać swoje kwalifikacje. Zasada jest taka, że muszą to być kursy stricte związane z potrzebami przedsiębiorcy.

Pracownikom na okres wypłaty tych świadczeń, nazwałbym je świadczeniami kompensacyjnymi... Pracownicy zostali objęci ochroną stosunku pracy. Jeżeli pracodawca decyduje się, w porozumieniu, na odstąpienie od restruktu-

ryzacji zatrudnienia, ale wprowadza obniżony wymiar czasu pracy lub przestój, w czasie którego jest wspierany środkami publicznymi, powinien zapewnić szczególną ochronę stosunku pracy pracownikom. Ta ochrona będzie przewidziana także przez trzy miesiące po zakończeniu...

W trakcie prac rządowych – było to wyjaśnione także na etapie prac sejmowych – bardzo dużo czasu poświęciliśmy mechanizmowi uruchamiania tej pomocy w okresie po 30 czerwca 2014 r. Przypomnijmy, że ustawa uruchamia pomoc w wysokości 200 milionów z funduszu gwarantowanych świadczeń i 50 milionów z Funduszu Pracy. Ta pomoc będzie automatycznie uruchomiona 1 stycznia i będzie dostępna do 30 czerwca, natomiast po tym okresie zostanie wprowadzony mechanizm uruchamiania tej pomocy w sytuacji, gdy parametry gospodarcze będą wskazywać na potrzebę takiej szczególnej interwencji ze strony Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Dokonałiśmy bardzo wielu analiz i uznaliśmy, że najlepszym instrumentem, który wskaże potrzebę takiej interwencji, jest zmiana stopy bezrobocia na poziomie 7%. Dokonałiśmy analizy w zakresie tego, jak zmiana stopy bezrobocia kształtuje się od roku 2000, i okazało się, że ten próg 7%, można powiedzieć, dość idealnie wpisuje się w okresy spowolnienia bądź kryzysu – mówię o początku lat dwutysięcznych, mówię o roku 2009 i wreszcie o połowie 2012 r. Dodatkowo będą przedstawiane szczegółowe dane dotyczące podstawowych wskaźników makroekonomicznych. Przedstawienie tych wszystkich informacji przez ministra pracy... ministra gospodarki spowoduje, że Rada Ministrów będzie miała obowiązek uruchomienia programu. Chcę to podkreślić: obowiązek uruchomienia programu. Jedyną przesłanką, w związku z którą rząd mógłby nie uruchamiać tego programu, jest zagrożenie dla realizacji statutowych zadań Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i Funduszu Pracy. A więc został tu wprowadzony automatyczny mechanizm uruchamiania tej pomocy.

Chcę zwrócić uwagę Wysokiej Izby na to, iż od dawna dyskutowano i w gronie parlamentarnym, i w gronie rządu, komisji trójstronnej, o tym, że trzeba znaleźć jakiś mechanizm – oparty na racjonalnych przesłankach – powrotu do idei dawnego art. 4 z ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy. Przypomnijmy, że ten przepis dawał możliwość zaciągania pożyczki w sytuacji przejściowych trudności. Ten mechanizm niestety nie sprawdził się... O mało co nie spowodował na początku lat dwutysięcznych upadłości Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Rozwiązaniem optymalnym wydaje się wprowadzenie takiego instrumentu, który funkcjonuje w wielu krajach europejskich – my to przeanalizowaliśmy – i który będzie bezpieczny, jeśli chodzi o funkcjonowanie funduszu gwarantowanych świadczeń.

W ustawie zapisano także – zgodnie z regułą wydatkową i zobowiązaniami wynikającymi z art. 50 ustawy o finansach publicznych – kwoty, jakie mogą być potencjalnie przeznaczane na finansowanie tej pomocy do roku 2023, limit tych wydatków. Oczywiście wzięto tu pod uwagę fakt, że pomoc ta będzie uruchamiana wtedy, kiedy będzie taka potrzeba. Lepiej liczyć na to, że takiej potrzeby nie

będzie. Ale jeśli ona zaistnieje, to nie będziemy musieli przeprowadzać skomplikowanej procedury legislacyjnej, która zawsze trwa, tylko od razu będziemy mogli sięgnąć do tego instrumentu. Mam nadzieję, że przedstawiłem najważniejsze elementy...

Chcę jeszcze powiedzieć, że na etapie prac sejmowych dyskutowano nad wniesieniem poprawki, która obniżała ten spadek obrotów gospodarczych z przyjętej wartości 15% do 10%. Eksperti rządowi starali się uargumentować, że dokonaliśmy w tym zakresie dość gruntownej analizy i okazało się, że to 15% jest pewnym optimum. Chcę podkreślić, że w poprzedniej ustawie początkowo był to próg 25%. Dziękuję. Jeśli są jakieś pytania, to będę starał się na nie wszystkie odpowiedzieć.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Czy przedstawicielka Ministerstwa Finansów chciałaby zabrać głos? Dziękuję.

Wobec tego przystępujemy do dyskusji. Przepraszam, jeszcze nie, bo nie znamy opinii Biura Legislacyjnego. Może poprosimy pana mecenasa o opinię ustną...

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:

Dziękuję.

Bardzo przepraszam za brak opinii na piśmie, ale wynika to z ekspresowego tempa prac nad ustawą. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to ustnie przedstawię kilka kwestii, które być może wymagają refleksji.

Pierwsza uwaga dotyczy ogólnego określenia „szczególne rozwiązania związane z ochroną miejsc pracy” i sposobu rozumienia tego określenia. Być może warto by było zdefiniować to określenie w ustawie, ponieważ na podstawie obecnych jej przepisów nie wiadomo, czy obejmuje ono tylko świadczenia, o których mowa w art. 5, czy również dofinansowanie szkoleń pracowników, o których mowa w art. 18. To może powodować wątpliwości właśnie w związku z art. 18, który uzależnia możliwość dofinansowania szkoleń od tego, czy pracownicy są objęci tymi szczególnymi rozwiązaniami związanymi z ochroną miejsc pracy.

Druga uwaga dotyczy art. 3 ust. 2 ustawy. Przepis ten stanowi, że pomocy, o której mowa w ustawie, nie może otrzymać przedsiębiorca, który otrzymał już pomoc na doposażenie lub wyposażenie stanowiska pracy dla bezrobotnego ze środków Funduszu Pracy lub z PFRON w okresie obowiązywania umowy zawartej z pracownikiem. Należy mieć na uwadze, że pomoc de minimis na wyposażenie stanowiska pracy dla bezrobotnego zarówno w trybie ustawy o promocji zatrudnienia, jak i ustawy o rehabilitacji zawodowej jest udzielana na podstawie umowy zawartej z pracodawcą, a nie z pracownikiem. Podobna konstrukcja przepisów była w poprzedniej tego typu ustawie, ustawie o łagodzeniu skutków kryzysu z 2009 r. – pracodawca, który otrzymał pomoc de minimis na doposażenie stanowiska pracy, nie mógł ubiegać się o takie środki w okresie dwunastu miesięcy od otrzymania tej pomocy, czyli od zawarcia umowy z funduszem.

Kolejna kwestia dotyczy art. 5, który stanowi, że w okresie przestoju ekonomicznego pracownikowi przysługuje świadczenie z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz wynagrodzenie od pracodawcy w łącznej wysokości nie niższej niż minimalne wynagrodzenie za pracę. Ta regulacja w praktyce może się okazać mniej korzystna dla pracodawcy niż regulacja zawarta w art. 81 kodeksu pracy, który mówi o wynagrodzeniu pracownika za okres przestoju. Tam jest ogólna zasada, tam jest zapisane, że pracownikowi w tej sytuacji przysługuje wynagrodzenie w wysokości nie niższej niż 60% wynagrodzenia za pracę, nie mniej jednak niż minimalne wynagrodzenie za pracę. W praktyce może się okazać, że to 60% wynagrodzenia jest kwotą wyższą niż ta, która wynika z tej ustawy. Poza tym ta ustawa nie przesądza o tym, jaki jest stosunek jej przepisów do kodeksu pracy, w związku z czym mogą się pojawić w tym zakresie wątpliwości interpretacyjne. Wydaje się, iż powinien się tutaj znaleźć przepis, który wyłącza w tym zakresie stosowanie art. 81 §1 kodeksu pracy, oczywiście jeżeli taka była intencja ustawodawcy.

Kolejna kwestia dotyczy art. 8. Chodzi o doprecyzowanie, wskazanie tego, jakich świadczeń ma dotyczyć wniosek, o którym mowa w tym przepisie. Mogą to być bowiem świadczenia, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt 1 albo w ust. 2 pkt 1, czyli te, które należą się pracownikowi, albo świadczenia, o których mowa w art. 1 pkt 1, czyli te świadczenia, które pobiera pracodawca.

Kolejna kwestia dotyczy art. 18 ust. 8, a w konsekwencji także art. 22 ust. 1. Ten przepis stanowi, że pracownik, który nie ukończył szkolenia lub z którym został rozwiązany stosunek pracy w trybie art. 52 kodeksu pracy, jest obowiązany do zwrotu przedsiębiorcy kosztów szkolenia na zasadach określonych w umowie z przedsiębiorcą. Wydaje się, że tu powinien zostać określony termin, do którego pracownik będzie obciążony takimi kosztami w sytuacji rozwiązania umowy o pracę w trybie natychmiastowym, tak jak ma to miejsce na przykład w konstrukcji z kodeksu pracy, gdzie jest zapisane, że okres ten wynosi na przykład trzy lata. Wydaje się, że ta kwestia nie powinna zostać rozstrzygnięta wyłącznie w drodze umowy zawieranej między przedsiębiorcą a pracodawcą.

To właściwie tyle. Zwrócę jeszcze państwa uwagę na art. 31 dotyczący ustawy... Jest to konsekwencja zamieszczenia w ustawie przepisu uchylającego ustawę z 2011 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi, ponieważ odesłanie do tej ustawy znajduje się w art. 88 ustawy o promocji zatrudnienia. Ten przepis również wymaga zmiany. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Najpierw poprosimy pana ministra i jego współpracowników o odniesienie się do... Ponieważ nie mamy opinii biura na piśmie, proszę śmiało pytać o doprecyzowanie czy powtórzenie.

Bardzo proszę o ustosunkowanie się do tych wstępnych, tak możemy powiedzieć, uwag Biura Legislacyjnego.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jacek Męcina:

Dziękuję bardzo za te uwagi. Podobne kwestie były przedmiotem dyskusji także na forum komisji polityki społecznej w Sejmie.

Jeśli idzie o nazwę ustawy i powiązanie jej z tymi formami pomocy... Wydaje się, że ustawa dość precyzyjnie określa – o tym mówi art. 1 – zasady przyznawania i wypłaty świadczeń z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, dofinansowania z Funduszu Pracy kosztów szkolenia pracowników, zwrotu świadczeń na rzecz ochrony miejsc pracy w przypadku niespełnienia warunków oraz zwrotu dofinansowania z Funduszu Pracy kosztów szkolenia pracowników. W dalszych przepisach ten zakres jest rozwinięty.

Co do uwag do art. 3 dotyczących pomocy de minimis, to ta kwestia była już dyskutowana na forum komisji trójstronnej. Proszę zwrócić uwagę, że... Pomoc dla przedsiębiorcy jest limitowana ogólnymi zasadami pomocy de minimis, natomiast cel, jaki chcieliśmy uzyskać – na wniosek partnerów społecznych – to odstąpienie od limitowania pomocy dla pracowników przedsiębiorstwa w sytuacji, w której część z nich korzystała z innych środków, przede wszystkim środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych lub Funduszu Pracy. A zatem dookreślona została sytuacja przedsiębiorcy, który ubiegając się o pomoc i przedstawiając wykaz pracowników, jakim będzie udzielona pomoc, ma obowiązek wyłączenia spośród nich tych pracowników, których stanowiska zostało stworzone dzięki środkom z Funduszu Pracy na dofinansowanie stanowiska pracy. I taka jest istota tej regulacji. W związku z tym, iż ustawa o promocji zatrudnienia zobowiązuje pracodawcę do utrzymania stanowiska pracy, mogłaby zaistnieć taka sytuacja, że niejako powielamy pomoc: z jednej strony pracodawca dostał dofinansowanie na utrzymanie tego stanowiska pracy, do czego zobowiązuje go ustawa o promocji zatrudnienia, a z drugiej strony otrzymuje pomoc na podstawie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z ochroną miejsc pracy. Chcieliśmy – to jest niejako odejście od brzmienia ustawy anty kryzysowej – żeby pracodawca, który korzystał z tamtego dofinansowania, nawet na jednego pracownika, nie mógł korzystać z tej pomocy. Stąd te wyłączenia podmiotowe.

I uwaga do art. 5. No cóż... Przede wszystkim chcę podkreślić, że instytucja przestoju ekonomicznego określona w ustawie o szczególnych rozwiązaniach związanych z ochroną miejsc pracy, a więc w ustawie procedowanej, nie ma tożsamego charakteru z instytucją przestoju uregulowaną w kodeksie pracy. Dlatego właśnie w tym projekcie został zdefiniowany ten przestój. Jest to bardzo częsta praktyka. Jeśli spojrzymy na zasady funkcjonowania podobnych ustaw... Analizy prawno-porównawcze, analizy dotyczące ustawodawstwa Holandii, bo na te rozwiązania patrzyliśmy, czy też nieco inne rozwiązania włoskie wskazują, że szczególny charakter tego instrumentu, który jednak jest wspierany środkami gromadzonymi przez pracodawców, choć wolą ustawodawcy włączonych w sektor finansów publicznych... Dlatego traktowałbym te dwa elementy rozdzielnie.

Przepis ochronny, o którym pan wspomniał, został wprowadzony na mocy, można powiedzieć, pewnego kompromisu, porozumienia partnerów społecznych. Pracodawcy i związki zawodowe, z pełną świadomością wypracowując to rozwiązanie... Przypomnę, że takim pierwotnym źródłem tego rozwiązania było porozumienie z 13 marca 2009 r. Chodziło o pewne gwarancje, że wynagrodzenie plus świadczenie, jakie wypłaci pracodawca, nie będą niższe od minimalnego wynagrodzenia. My analizowaliśmy różne rozwiązania teoretyczne, jakie można sobie wyobrazić. Gdyby pracownik pobierał wynagrodzenie w wysokości minimalnego wynagrodzenia i otrzymałby połowę wymiaru tego wynagrodzenia plus to świadczenie, to rzeczywiście byłoby to kilkadziesiąt złotych więcej... Można powiedzieć, że było to świadome działanie związane z wnioskiem, aby, że tak powiem, ubruttować tę pomoc. We wszystkich innych przypadkach, na przykład jeżeli wynagrodzenie będzie na poziomie 2 tysięcy złotych i podzielimy to... Będzie to 1 tysiąc plus to świadczenie. W przypadku pracowników, którzy zarabiają na przykład 4 tysiące zł, to będzie 2 tysiące zł plus to świadczenie. Ten mechanizm był przedmiotem refleksji i okazało się, że jedna sytuacja, sytuacja związana z minimalnym wynagrodzeniem w dzisiejszym wymiarze, rzeczywiście mogłaby powodować, że to świadczenie będzie nieco wyższe, w dziesiątej... Pamiętajmy jednak, że dynamika płac wyłącza możliwość skonstruowania mechanizmu idealnego.

Jeśli idzie o terminy zwrotu kosztów szkolenia, to stosowaliśmy tu procedury wynikające z ustawy o promocji zatrudnienia, na podstawie której ten termin zwrotu określa się w umowie szkoleniowej. Stąd nie uznaliśmy za zasadne uregulowanie tego bodajże w art. 18.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

I art. 22.

I ostatnia... Powiem szczerze, że umknęła mi ostatnia uwaga biura.

(Głos z sali: Art. 31.)

A tak, chodziło o uchylenie ustawy antykryzysowej...

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:

W związku z tym, że uchylono ustawę antykryzysową z roku 2009, wprowadzono wiele zmian w ustawie o promocji zatrudnienia – tam, gdzie były odesłania do tej ustawy. Tutaj zabrakło zmiany w art. 88 ustawy o promocji zatrudnienia, bo tam też jest odesłanie do ustawy antykryzysowej. Ja może przeczytam...

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Proszę.)

To jest art. 88i ust. 1: zezwolenie na pracę zachowuje ważność w przypadku zaistnienia okoliczności, o których mowa w art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 1 lipca 2009 r. o łagodzeniu skutków kryzysu. A tę ustawę uchylamy... To jest kwestia legislacyjna.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jacek Męcina:

To może, szukając kompromisu... Zależy nam na tym, aby tę ustawę wprowadzić w życie jak najwcześniej. My

w tej chwili procedujemy nad zmianą w ustawie o promocji zatrudnienia i jeżeli ten przepis art. 88i... Dokonamy analizy w tym zakresie i uwzględnimy tę uwagę, uchylimy ten przepis na etapie pracy nad zmianą ustawy, jeśli rzeczywiście...

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Rozpoczynamy dyskusję.

Bardzo proszę, pan senator Iwan.

Senator Stanisław Iwan:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, ja jestem przekonany o zasadności zmian, które są tutaj proponowane. Chciałbym się jednak skupić na art. 28 mówiącym o tym, że w przypadku wystąpienia dynamiki zmian, o której mowa w ust. 1, to znaczy jeżeli liczba bezrobotnych do...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Czy ja dobrze rozumiem, że jeżeli bezrobocie byłoby na poziomie 10%, to w ciągu dwóch miesięcy ta dynamika musiałaby wzrosnąć o 0,7%, a żeby Rada Ministrów mogła ten mechanizm uruchomić? A gdyby to było 20%, to w ciągu tych dwóch miesięcy... Wychodzi mi, że wówczas to musiałby być wzrost o 1,4%, skoro tu jest 0,7%. Czy to... W przypadku większego bezrobocia musiałaby nastąpić większa różnica, żeby można było uruchomić te mechanizmy. Tak? Wydaje mi się, że w przypadku większego bezrobocia potrzeba szybszego uruchomienia tej pomocy jest większa, a z tego mi wychodzi, że jest odwrotnie... Może ja coś źle rozumiem. Proszę to jeszcze raz wyjaśnić.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jacek Męcina: Dobrze.)

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jacek Męcina:

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze, chodzi o dynamikę zmiany stopy bezrobocia. Gdybyśmy... Żałuję, że nie przychodzi mi teraz do głowy jakiś prosty przykład. Tę dynamikę zmian odnosimy do zmiany stopy bezrobocia w poszczególnych miesiącach. Powiedzmy, że w październiku stopa bezrobocia wynosi 10%. Ona musi wzrosnąć o 7%...

(Głos z sali: W stosunku do poprzedniego roku.)

No, 7% w stosunku do 10% to jest...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

...0,7%. Jeżeli ta zmiana siedmioprocentowa utrzymuje się przez okres dwóch miesięcy, to wtedy automatycznie uruchamiana jest pomoc. My dokonaliśmy analizy...

Senator Stanisław Iwan:

Ale, Panie Ministrze, jeżeli, nie daj Boże, bezrobocie wyniosłoby 20%, to żeby uruchomić ten mechanizm – ja niejako kontynuuję to rozumowanie, które pan minister

przedstawił; ono jest takie samo jak moje – ta różnica musiałaby wynosić 1,4%. No bo to jest dwa razy 0,7%. Tak czy nie? Czy ja... Rozumiem, jak by to wyglądało, gdyby bezrobocie wynosiło 10%, ale nie rozumiem, co by było przy piętnastu czy dwudziestu... Wziąłem dwadzieścia, bo tu jest chyba łatwiej liczyć.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Jacek Męcina:**

Rzeczywiście odnosimy się tu do pewnej dynamiki. Jeżeli stopa bezrobocia jest wyższa, to ten potencjalny wzrost musi być większy. Dokonując analizy zmiany stopy bezrobocia w poszczególnych latach, wykazywaliśmy, że ta potrzeba interwencji właśnie na początku roku ma wpłynąć na to, aby wzrost bezrobocia nie był znaczny. Jeżeli nastąpi szybka interwencja i ochrona miejsc pracy, no to nie dojdzie do tak znacznego wzrostu bezrobocia. Dostrzegaliśmy, analizując ten mechanizm, że na przykład w 2001 r., kiedy to w pierwszych kilku miesiącach roku widać było wzrost tej dynamiki... Ta dynamika, powiedziałbym, pozostawiając bezrobocie na stosunkowo wysokim poziomie, już się nie zmieniała. Naszym celem jest interwencja, która ma pomóc przedsiębiorcom znajdującym się w stosunkowo dobrej kondycji, którzy, uzyskując przejściową pomoc, mogą odzyskać zdolność produkcyjną, a co za tym idzie mieć możliwość szybkiego powrotu do pewnego potencjału, jeśli idzie o kapitał pracowniczy, zasoby ludzkie. Ta pomoc w późniejszym okresie musi mieć nieco inny charakter. Kiedy mamy wyższe bezrobocie, musimy interweniować raczej na rynku pracy, stymulując w zakresie podstawowego znaczenia procesów gospodarczych, zachęcając pracodawców do tworzenia miejsc pracy. Jak mówię, ta interwencja jest związana ze zmianą stopy bezrobocia.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Stanisław Iwan:

Rozumiem, że to, o czym pan minister mówi, jest oparte na doświadczeniach, na analizach przebiegu zmian stopy bezrobocia na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat u nas w kraju. No ale jeśli podejź się do tego teoretycznie, jeśli spróbuje się zbudować taki model myślowy... Może być tak, że to bezrobocie będzie, że tak powiem, pełzać. Przez to pełzanie rozumiem to, że ta dynamika przez jakiś czas, na przykład przez dwa lata, może wynosić nieco poniżej 7%. Potem zrobi się z tego 10%, a potem 14% czy 15%. No i w tym momencie, ażeby użyć tego mechanizmu, trzeba będzie czekać, aż wzrost bezrobocia w ciągu tych dwóch miesięcy będzie większy niż przy 10%... Chciałbym zwrócić uwagę na to, że ten model nie jest doskonały. Przy wyższym bezrobociu dynamika liczona w liczbach bezwzględnych, w liczbie bezrobotnych, będzie musiała być większa, żeby można było ten mechanizm uruchomić.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Jacek Męcina:**

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze, my szukaliśmy instrumentu idealnego. Chcę przypomnieć, że funkcjonujący wcześniej art. 4, który uzależniał to jedynie od sytuacji przedsiębiorstwa – można powiedzieć, że było to potencjalnie idealne rozwiązanie: interweniuje wtedy, kiedy przedsiębiorstwo tego potrzebuje – doprowadził do tego, że Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych niemal się, że tak powiem, przewrócił, ponieważ jedna duża spółka pochłonęła całość środków z tego funduszu. My dokonaliśmy odpowiedzialnej, poważnej analizy, przeanalizowaliśmy sytuację na rynku pracy od roku 2000. Poszukując wartości tej dynamiki, zmiany stopy bezrobocia... Widoczna jest jedna tendencja – racjonalna interwencja potrzebna jest w sytuacji nagłej zmiany stopy bezrobocia. I ta nagła zmiana oczywiście jest relatywizowana do sytuacji wyjściowej, którą analizujemy. Czy to będzie 10%, czy to będzie 15%... Fakt, że polska gospodarka i polski rynek pracy mają kłopoty, powiedziałbym, ze schodzeniem z bezrobocia, to jest zupełnie inna przesłanka, bardzo interesująca. O tym mieliśmy przyjemność rozmawiać wtedy, gdy prezentowałem założenia do zmian w ustawie o promocji zatrudnienia. Co jest problemem polskiego rynku pracy? To, że gospodarka może się kręcić – przepraszam za to sformułowanie – na poziomie 7%, 6% czy 5%, a my i tak mamy bezrobocie co najwyżej na poziomie 8%. Dlaczego tak jest? Dlatego, że ono się kumuluje na lokalnych rynkach pracy. Cały czas jest takie oczekiwanie, choć głośno o tym nie mówimy... Komuś się wydaje, że miejsca pracy przyjdą za bezrobotnymi, ale tak się nie stanie. My mamy najniższe w Europie wskaźniki mobilności demograficznej. Stąd wprowadzamy mechanizm na przykład bonu na zasiedlenie, który ma niejako włączać tę mobilność przestrzenną. Jeżeli bezrobotny z Łomży nie pojedzie za pracą do Poznania, jeśli bezrobotny z Rypina nie pojedzie za pracą do Sosnowca, to my tego problemu nie rozwiążemy. I chcę to powiedzieć z całą mocą.

Pan senator zwrócił uwagę na jeszcze jeden dosyć istotny element, a mianowicie taki, że mamy niestety do czynienia z sytuacją... Można powiedzieć, że nieaktualne są takie klasyczne definicje kryzysu. Spowolnienie na szczęście nie dotyka całej gospodarki. Zauważmy, że w dużej mierze branża budowlana... Gdybym miał mówić o tym spowolnieniu, to tak naprawdę dwa regiony... I to jest połowa 2012 r. A w tym roku wychodzimy z... Jeśli idzie o parametry rynku pracy, to widać wyraźnie to ożywienie. Tak jak powiedziałem, branża budowlana i przemysłowa... Najbardziej dotknięte tą sytuacją są dwa regiony: Śląsk i Mazowsze, te najbardziej uprzemysłowione. Zaobserwowaliśmy jednak, że właściwie od września 2013 r. – mimo, Panie Senatorze, że od 2009 r. mieliśmy do czynienia z tym pełzaniem, o którym pan wspominał – widać zmianę, wzrost do nawet 11%. My początkowo

proponowaliśmy 5%, później w ramach konstruktywnego dialogu z Ministerstwem Finansów przyjęliśmy 7%, które rzeczywiście pokazuje zmiany i się sprawdza w tych okresach. Ja nie potrafię z całą odpowiedzialnością powiedzieć, jaki charakter... Przyszłe zmiany mogą mieć trochę inny charakter i na przykład będą uderzać w inne branże. To obserwujemy także na świecie.

Poszukując tego mechanizmu, co nie było łatwe... Przypomnijmy, że ustawa antykryzysowa z roku 2009 nie przewidywała żadnego parametru w tym zakresie i dlatego była incydentalna. Chcę powiedzieć w ten sposób. Dużym atutem tego rozwiązania jest wprowadzenie pewnego automatu. To zaliczy nas do grona chyba czterech krajów, które mają tego typu rozwiązania funkcjonujące automatycznie. W pozostałych krajach, zwłaszcza w krajach starej Piętnastki, takie mechanizmy funkcjonują na przykład na poziomie porozumień branżowych. Wiemy doskonale, że my mamy bardzo słabe, a właściwie szczątkowe układy na poziomie branżowym i w związku z tym nie można stosować takiego instrumentu. Mam nadzieję, że...

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję bardzo.

Mieliśmy okazję dowiedzieć się więcej, to nie była prosta i krótka odpowiedź na wątpliwości pana senatora. Ale dla usprawnienia, Panie Ministrze, Państwo Senatorowie, proponuję, żebyśmy teraz zebrali pytania, a pan minister odniesie się do nich.

Bardzo proszę, pan senator Michalski, a potem pan senator Matusiewicz.

Senator Jan Michalski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, chciałbym prosić pana o bardziej szczegółowe wyjaśnienie zapisów zawartych w art. 5. Może odnieśmy się najpierw do ust. 1. Chodzi mi o wyjaśnienie, jakie pieniądze będzie mógł otrzymać od przedsiębiorcy pracownik objęty tak zwanym przestojem ekonomicznym. Rozumiem, że do wysokości 100% zasiłku, czyli mniej więcej 800 zł, jeżeli pracował na cały etat, plus co najmniej minimalne wynagrodzenie. Od czego zależy to „co najmniej minimalne wynagrodzenie”? Rozumiem, że chodzi tu o 1600 zł brutto. Razem to będzie ponad 2 tysiące. Tak? Czy dobrze rozumiem?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Może za momencik, zbierzemy pytania.

Bardzo proszę, pan senator Matusiewicz.

Senator Andrzej Matusiewicz:

Dziękuję bardzo.

Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisje! Panie Ministrze!

Ta ustawa nakłada określone obowiązki na marszałków województw, na starostów, na prezydentów miast na prawach powiatu. Czy w budżecie państwa zostały prze-

widziane środki na realizację tych zadań przez samorząd powiatowy i samorząd wojewódzki? Czy była konsultacja projektu ustawy w tym zakresie ze Związkiem Województw RP, z konwentem marszałków, ze Związkiem Powiatów Polskich? Czy była konsultacja w ramach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego? O komisji trójstronnej pan już mówił. Jeśli była taka konsultacja, to jakie było stanowisko samorządowców?

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

I pan senator Słoń.

Senator Krzysztof Słoń:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, mam pytanie: jakie analizy, jakie dane przekonały ministerstwo, że poświęcenie w ustawie tak wiele miejsca – jak się okazuje, również pieniędzy – szkoleniom będzie rozwiązaniem efektywnym? Przykłady z mijającej właśnie perspektywy finansowej pokazują, że szkolenia niekoniecznie są narzędziem efektywnym. Grube miliony złotych wydano na przykład w ramach programu „Kapitał ludzki”, dziesiątki tysięcy ludzi przeszkolono w kilku lub nawet więcej profesjach, a oni nadal pozostają bezrobotni. Tutaj przyjmuje się, że jeżeli pracodawca stwierdzi, że coś pomoże mu w aktualnej sytuacji przestoju ekonomicznego bądź w związku z przyszłą zmianą profilu produkcji, będzie mógł skorzystać z narzędzia, które, że tak powiem, da mu do 80% kosztów szkolenia bądź nie więcej niż 300% przeciętnego wynagrodzenia. To są ogromne pieniądze. Moim zdaniem znowu będziemy szczególnie stymulować nie rynek ochrony miejsc pracy u przedsiębiorców, ale... Powstanie rynek firm szkolących, które z całą pewnością będą z tego korzystały. I z całą pewnością nie będzie to narzędzie efektywne. Reasumując, chciałbym zapytać, jakie dane, jakie analizy przekonały państwa do efektywności zaproponowanego rozwiązania. Dziękuję.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos, dodać pytanie, podzielić się refleksją?

W takim razie ja pozwolę sobie odnieść się do art. 30. Bylibyśmy wdzięczni, Panie Ministrze, za objaśnienie, skąd się wzięły te kwoty. Wspominał pan w wystąpieniu, że wypracowaliście państwo mechanizm, on nie został opisany... No ale są tu pewne kwoty. Prosiłbym o objaśnienie. Skąd wiemy, że w 2014 r. będzie potrzebne akurat 204,6 miliona, a w roku 2022 – 248 milionów?

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jacek Męcina:

Dziękuję.

Zacznę od końca. Dobrze, że pan przewodniczący nie zadał mi pytania, skąd wiemy, że będzie kryzys.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A zupełnie poważnie... Art. 50 ustawy o finansach publicznych zobowiązuje do tego, aby w każdym przedłożeniu rządowym, które wiąże się z dodatkowymi wydatkami budżetu państwa, znalazło się wskazanie szacowanych limitów kosztów na poszczególne zadanie. Przewidzieliśmy – był to pewien kompromis, który wypracowaliśmy na poziomie rządu – łącznie 250 milionów, to jest 200 milionów z funduszu gwarantowanych świadczeń i 50 milionów z Funduszu Pracy. Waloryzacja tej kwoty w stosunku do chociażby wysokości świadczeń... Przewidzieliśmy takie limity w poszczególnych latach i tak one zostały zapisane.

Pytanie dotyczące szkoleń. My oczywiście mamy wątpliwości co do funkcjonowania rynku szkoleniowego i podejmowanych jest wiele działań, aby te szkolenia były bardziej efektywne. Zwrócę uwagę na to, że w ramach rozwiązań, jakie planujemy w związku z reformą publicznych służb zatrudnienia, wprowadzamy tak zwaną trójstronną umowę szkoleniową, a więc mechanizm, zgodnie z którym to pracodawca będzie określał, jakich kwalifikacji... I niejako pod te potrzebne kwalifikacje będzie szkolenie. Pracodawca zobowiąże się, że zatrudni takiego pracownika, w związku z czym... Chodzi nam o eliminowanie niepotrzebnych szkoleń. My włączamy do ustawy o promocji zatrudnienia wskaźniki efektywności, w związku z czym będziemy niejako zmuszać urzędy pracy do tego, aby, kierując na szkolenie, kierowały się tymi wskaźnikami efektywności, bo to one będą decydowały o środkach, jakie będą przekazywane samorządom na realizację zadań.

Chcę też powiedzieć, że takie, powiedziałbym, uproszczone negocjowanie szkoleń jako instrumentu istotnego z punktu widzenia potrzeb rynku pracy jest po trosze nieuprawnione. Zgodzę się z tym, że wiele otwartych szkoleń realizowanych chociażby w ramach tej perspektywy być może nie do końca zostało przemyślanych, ale trzeba powiedzieć, że część szkoleń realizowanych na rzecz osób bezrobotnych jest niezbędna. Wyobraźmy sobie taką sytuację. Osoba przez dwadzieścia lat pracowała jako ślusarz, w tej tradycyjnej formule, i straciła pracę. Ona bez zmiany kwalifikacji nie znajdzie zatrudnienia na lokalnym rynku pracy. Problem polega na tym, że my, szkoląc tego pracownika i wyposażając go w potrzebne kwalifikacje, nie możemy go skłonić do tego, żeby on, że tak powiem, ruszył się z tego lokalnego rynku pracy. Kwestia szkoleń i kwestia mobilności przestrzennej to są dwa najskuteczniejsze elementy... Ten zapis znalazł się w tej ustawie dokładnie na wniosek partnerów społecznych, którzy stwierdzili, że zwłaszcza w przypadku przestoju ekonomicznego, bo tak trzeba czytać te przepisy... Skoro pracownicy pobierają świadczenia, ale nie wykonują żadnej pracy, to warto ich czas i energię poświęcić na szkolenia. Oczywiście jeżeli takie są rzeczywiste potrzeby pracodawców. Te potrzeby będą analizowane – do tego zostanie niejako zmuszony samorząd powiatowy, który podejmuje decyzję o podpisaniu takiej umowy. A zatem, jak mówię, należy przedstawić analizę przyszłych potrzeb szkoleniowych. Chodzi o to, żeby nie było tak, że ci pracownicy nie będą w tym czasie robić nic. Chodzi o to, żeby oni w tym czasie podnosili swoje kwalifikacje. Myślę, że z tego względu jest to racjonalne rozwiązanie.

Jeśli idzie o KWRiST, to projekt ustawy uzyskał pozytywną opinię Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu

Terytorialnego; on był diskutowany i z samorządami wojewódzkimi, i powiatowymi. Jeden z wniosków samorządów dotyczył zapewnienia możliwości finansowania niektórych działań samorządu powiatu z wydatków fakultatywnych. I taka zmiana została wprowadzona na poziomie prac sejmowych po dyskusji z samorządami jako zobowiązanie.

Jeśli idzie o samorząd wojewódzki, to on otrzyma możliwość finansowania z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych dodatkowych zadań. Jest to zadanie marszałka finansowane z funduszu gwarantowanych świadczeń. A więc chciałbym uspokoić...

I art. 5, który dotyczy tego, ile pracownik dostanie od pracodawcy. Pracodawca w przypadku przestoju ekonomicznego lub ograniczenia wymiaru czasu pracy o połowę dostanie łącznie 1107 zł na każdego zatrudnionego objętego takim rozwiązaniem. Pracownik dostanie do ręki...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...936,52 zł, oczywiście w zaokrągleniu. Reszta tej kwoty będzie odprowadzona przez pracodawcę jako składka ZUS.

(Głos z sali: To jest składka od pracodawcy.)

Składka od pracodawcy i składka od pracownika.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dodatkowo otrzyma połowę... W przypadku obniżenia wymiaru czasu pracy o połowę otrzyma proporcjonalne wynagrodzenie, świadczenie... Jeżeli zarabiał 2 tysiące zł, to dostanie 1 tysiąc zł plus to świadczenie.

W przypadku przestoju ekonomicznego pracodawca musi dołożyć pracownikowi tyle, aby łącznie wyszło co najmniej minimalne wynagrodzenie.

(Głos z sali: Może dać więcej?)

To zależy od pracodawcy, on ma tu pewną dowolność. My zagwarantowaliśmy, że musi to być co najmniej minimalne wynagrodzenie. Nie zapominajmy, że ta kwestia będzie przedmiotem porozumienia zawartego na poziomie przedsiębiorstwa. Jeżeli pracownicy, dajmy na to, zarabiali 4 tysiące zł i zgodzą się na przestój ekonomiczny, to już na etapie tej zgody będą deklarować, jaka to będzie kwota. Oprócz tej kwoty 936,50 zł netto... Oni zadecydują, w przypadku przestoju, czy to będzie tysiąc złotych... Pracodawca musiałby dołożyć tyle, żeby wyszło minimalne wynagrodzenie. W tym roku ono wynosi 1600 zł. Mogą jednak wynegocjować, że to będzie 1 tysiąc zł czy 1500 zł; tutaj jest pewna dowolność. Ważna jest ta gwarancja: co najmniej minimalne wynagrodzenie. My dajemy pracodawcy 1107 zł, z czego odprowadza składki – za siebie i za pracownika – a pracownikowi wypłaca w formie świadczenia 936 zł, dodając do tego własne środki. W przypadku obniżonego wymiaru czasu pracy to jest jasne – jeżeli w pełnym wymiarze czasu pracy było to 2 tysiące, to w przypadku połowy to będzie 1 tysiąc. A w przypadku przestoju pracodawca musi dołożyć tyle, aby wyszło minimalne... Mam nadzieję, że to jest jasne.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję bardzo.

Teraz pan senator Sepioł, potem pan senator Gintowt-Dziewałtowski i ponownie senatorowie: Michalski i Słoń. Bardzo proszę.

Senator Janusz Sepiol:

Pan minister mówił tutaj sporo o mobilności pracowników, o tym, że jej brak to problem powodujący trwałość tak wysokiego poziomu bezrobocia. Ja chciałbym zwrócić uwagę, że dzisiaj Senat będzie przyjmował, że tak powiem, ustawę mieszkaniową, która będzie kolejnym elementem wiążącym młodych ludzi z miejscem zamieszkania. A zatem zadziała ona dokładnie przeciw koncepcji zwiększania mobilności na rynku pracy.

I moje pytanie, które dotyczy art. 31. Tam jest przepis, zgodnie z którym środki Funduszu Pracy mogą być przeznaczane na finansowanie działań publicznych służb zatrudnienia wynikających z zadań określonych w innych ustawach. A więc mamy tu taki wytrych, dzięki któremu środki Funduszu Pracy będą mogły być wydawane na służby zatrudnienia właściwie w sposób dowolny. Czy to... Co się za tym kryje? Czy tutaj nie ma zagrożenia dla Funduszu Pracy?

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Bardzo proszę, senator Gintowt-Dziewałtowski.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Panowie Przewodniczący!

Jestem umiarkowanie uspokojony wypowiedzią pana ministra w sprawie konsultacji. Miałbym pewną propozycję. Proponowałbym, żebyśmy przyjęli jako rzecz stałą w pracy komisji... Mam pretensje do panów przewodniczących, że dopuszczacie do procedowania nad ustawami, projektami ustaw, w stosunku do których nie zostały zgromadzone i przedstawione nam odpowiednie dokumenty. Ja znam procedury towarzyszące wydawaniu opinii przez stronę samorządową, ale i Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego. Otóż opinie wydawane przez komisję bardzo często są warunkowane różnego rodzaju zachowaniami, których strona samorządowa oczekuje. I stąd też... Dzisiaj nie będę kwestionował rozwiązań proponowanych w ustawie, ale proponowałbym, żeby panowie przewodniczący – bo wy za to odpowiadacie – w przyszłości nie dopuszczali do procedowania nad ustawami bądź projektami ustaw, w przypadku których nie ma dowodów na konsultowanie owych projektów ze stroną samorządową bądź są to dowody rzekomo istniejące. To jest wasza rzecz i wasza odpowiedzialność.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję za tę uwagę.

Chcę powiedzieć, że to jest tak – przynajmniej tak było do tej pory – iż każdy senator, przygotowując się do pracy, sięga także do druków sejmowych, w których zawsze opisany jest przebieg konsultacji. Zgoda, że nie zawsze pod tym kątem, który sugeruje pan senator... Przyjmujemy to do wiadomości.

(*Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:* Panie Przewodniczący, proponuję, żeby przestrzegać tego, traktować to jako obowiązek przewodniczącego. To pańskie zadanie odpowiednie dokumenty nam zaprezentować. Dziękuję.)

Dziękuję bardzo. W tym sensie, odsyłając w zaproszeniu do druków sejmowych, w jakiejś mierze staraliśmy się spełnić ten wymóg.

Bardzo proszę, pan senator Michalski, a potem pan senator Słoń.

Senator Jan Michalski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, chciałbym doprecyzować, że art. 5... Chciałbym się ograniczyć tylko do pracowników objętych przestoje ekonomicznym. Według pana ministra kwestie opisane w pktach 1 i 2 – chodzi o należności dla pracownika – należy traktować w sposób łączny, a nie rozdzielny. Ja to troszeczkę inaczej interpretuję: z jednej strony pracownik ma zapewnione to, co jest opisane w pktcie 1, czyli jeżeli pracuje na cały etat, to zasiłek w wysokości 100%... W pktcie 2 jest określone minimalne wynagrodzenie za pracę ustalone na podstawie przepisów. A więc dodatkowo przynajmniej 1600 zł brutto... Proszę mi wytłumaczyć, z czego wynika ta interpretacja pana ministra, że należy to traktować oddzielnie.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Rozumiem, że jeżeli ktoś zarabia 4 tysiące i zgodzi się na to, aby w czasie przestoju otrzymywać 1600 zł, to znaczy jeżeli organizacja związkowa się zgodzi... To jest dla mnie zrozumiałe. Ale jeżeli określamy minimalne wynagrodzenie... Według ustawy należy to rozumieć jako... To są dwa oddzielne źródła. Dziękuję bardzo.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Z tym że tam jest sformułowanie: w łącznej wysokości. Proszę, jeszcze pan senator Słoń.

Senator Krzysztof Słoń:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, mam pytanie: czy z dobrodziejstw tej ustawy będą mogli skorzystać pracodawcy prowadzący jednostki typu publiczne i niepubliczne ZOZ, w których na przykład w związku z podpisaniem na dany rok mniej korzystnego kontraktu występują pewne przestoje technologiczne, przynajmniej dla części personelu? To samo dotyczy ośrodków pomocy społecznej, domów pomocy społecznej – część personelu skazana jest na swego rodzaju przestoje związane ze znacznym ubytkiem miejsc dla... Dziękuję.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Proszę, Panie Ministrze, o zwięzłe odpowiedzi. Pan senator przewodniczący podpowiada, że za chwilę kluby będą się zbierać...

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Jacek Męcina:**

Postaram się odpowiadać bardzo zwięźle. Pierwsze pytanie dotyczyło art. 31. Chcę uspokoić... Zmiana w art. 31 to właśnie rozszerzenie możliwości finansowania z tak zwanych środków fakultatywnych niektórych zadań, które nałożone są na urzędy pracy. I tak jest w przypadku tej ustawy – ta ustawa nakłada dodatkowe obowiązki związane z podpisywaniem umów z przedsiębiorcami, którzy będą ubiegać się o środki na szkolenia. To jest kwestia porozumienia z samorządami powiatowymi w ramach zadań fakultatywnych. Mogą być z tego finansowane pewne dodatkowe zadania, które są nakładane na samorząd powiatowy na przykład w związku z powodzią. Chodzi tutaj o stosunkowo małą wartość środków fakultatywnych, które mogą być w ramach zadań wykonywanych przez starostę przeznaczane na finansowanie administracji. Co do zasady środki Funduszu Pracy mogą być przeznaczane tylko na aktywizację bezrobotnych.

Jeszcze raz chcę podkreślić, że ten projekt był konsultowany z komisją wspólną rządu i samorządu, że został zaopiniowany pozytywnie. Zgłoszono wniosek, o którym wspomniałem na początku, aby także samorządom powiatowym zapewnić możliwość finansowania tych zadań właśnie ze środków fakultatywnych. I temu służy art. 31.

Co do mechanizmu zawartego w art. 5, to jeszcze raz podkreślę...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Chodzi o przepis dotyczący przestoju ekonomicznego. Pkty 1 i 2 należy rozpatrywać łącznie. A zatem w łącznej wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia... Jest to system gwarancji. Świadczenie, które my dajemy pracodawcy, w wysokości 100% zasiłku, plus to, co on dokłada, nie może być niższe niż minimalne wynagrodzenie. Jest to element gwarancji.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tak. Pracodawca, zawierając porozumienie, które jest warunkiem uruchomienia tych środków, ustala z reprezentacją pracowniczą, jaka to będzie kwota. Wiadomo, że łącznie nie może być mniej niż tyle, ile wynosi minimalne wynagrodzenie. My mówimy o 1107 zł... Do tego pracodawca musi dołożyć taką kwotę, która wraz z tym tysiącem da co najmniej tyle, ile minimalne... Powiedzmy, że pracownicy zarabiają przeciętnie, nie wiem, 3 tysiące. Już na etapie konsultacji będzie musiała zostać podjęta decyzja, ile pracodawca im dołoży. Na ogół to będzie więcej... Jak mówię, łącznie nie może być mniej niż minimalne wynagrodzenie. Nie chcieliśmy limitować ani ingerować... Wolą projektodawcy było zagwarantowanie tego minimum, co podnoszono także w czasie dyskusji w komisji trójstronnej.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

W przypadku tego zakresu podmiotowego... Proszę panią dyrektor o odpowiedź.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Proszę, Pani Dyrektor.

**Zastępca Dyrektora
Departamentu Funduszy
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Rawicz-Ostrowska:**

Ustawą objęty jest każdy przedsiębiorca – każdy, kto prowadzi działalność gospodarczą w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Taka jest definicja... Żeby móc korzystać z tej ustawy, trzeba prowadzić działalność gospodarczą.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Mówiła pani dyrektor Elżbieta Rawicz-Ostrowska. To do protokołu...

Nie widzę dalszych zgłoszeń...

Pan senator Słoń, niezawodnie, po raz trzeci.

Proszę bardzo.

Senator Krzysztof Słoń:

Czy w czasie przestoju technologicznego pracodawca będzie mógł skierować pracownika na inne stanowisko pracy? Czy nie wpłynie to na możliwość uzyskania świadczenia?

I drugie pytanie: czy pracodawcy będą mogli zakwalifikować pracownika do podniesienia przez niego kwalifikacji poprzez podniesienie poziomu jego wykształcenia? Czy to też jest uznawane jako szkolenie? Wiele przepisów szczegółowych uzależnia albo będzie uzależniać zajmowanie konkretnych stanowisk u konkretnych pracodawców od posiadanego wykształcenia. Dziękuję.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Rozumiem, że nie ma więcej zgłoszeń. Wobec tego zamykamy tę rundę pytań. Proszę o odpowiedź na to pytanie.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Jacek Męcina:**

Chcę zwrócić uwagę, że mówimy o przestoju ekonomicznym, który związany jest z problemami ekonomicznymi, ze spadkiem obrotów. W przypadku przestoju technologicznego, to jest związanego z inwestycjami, na ogół nie występują te wszystkie przesłanki, które są uregulowane w ustawie.

Co do podnoszenia kwalifikacji... My tego nie limitujemy. Można sobie wyobrazić, że będą to studia podyplomowe trwające na przykład pół roku. Jak mówię, można to sobie wyobrazić. Co do zasady chodzi o zajęcia szkoleniowe na stanowisku pracy, no ale można sobie wyobrazić, że będą to na przykład studia podyplomowe. Na pewno nie studia licencjackie czy uzupełniające magisterskie... Zakres, istota tego wsparcia jest zupełnie inna i dotyczy krótkotrwałych...

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję bardzo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jest wniosek pana przewodniczącego Koguta, abyśmy przystąpili do głosowania.

Kto z pań i panów senatorów jest za przyjęciem tej ustawy? Proszę o podniesienie ręki. (18)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Stwierdzam, że wszyscy senatorowie poparli ustawę w takim brzmieniu, w jakim przyszła do nas z Sejmu.

Kto z państwa senatorów chciałby przedstawić stanowisko połączonych komisji? Jeśli nie będzie chętnych, to ja podejmę się tej roli, co wynika z obowiązku...

Czy ktoś jest przeciw?

(Głos z sali: Nie. Jesteśmy zachwyceni.)

Dziękuję bardzo.

Zamykam obrady komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 38)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii